

Галина Левченко, *Зачарована казка життя Ольги Кобилянської. Психоаналітична студія*, Київ: видавництво „Книга” 2008, ss. 224.

W ukraińskim literaturoznawstwie, które stawia przed sobą wiele zadań, starając się wielostronnością poruszanej przez siebie problematyki wpisać w kontekst ogólnoeuropejskiego literaturoznawstwa, podjęto również reinterpretację twórczego dorobku pisarzy i pisarek z przełomu XIX i XX wieku. Pisarką, do której twórczości najczęściej odnoszą się publikowane prace literaturoznawcze na Ukrainie, jest Olga Kobyłańska. Postać tę jako obiekt swej analizy upodobała sobie krytyka feministyczna, która od początku lat 90. XX wieku intensywnie rozwijała się na Ukrainie. Do grona badaczek zaliczanych w poczet krytyki feministycznej należy nieżyjąca już Sołomija Pawłyczko, która jest prekursorką tego rodzaju krytyki literackiej na Ukrainie. Obok niej należy również wymienić Wirę Ahejewą, Tamarę Hundorową, a także Nilę Zborowską, która swą działalność naukową rozpoczynała od teźże krytyki. Krytyka feministyczna w swych badaniach posługuje się wieloma metodologiami badawczymi, najczęściej wykorzystuje jednak psychoanalizę.

Pomimo że wykorzystywanie psychoanalizy jako metodologii badawczej wzbudza liczne kontrowersje, w dalszym ciągu powstaje wiele prac na niej bazujących. Jedną z nich jest nowa książka Halyny Lewczenko *Зачарована казка життя Ольги Кобилянської. Психоаналітична студія*, Київ: видавництво „Книга” wydana w 2008 roku przez wydawnictwo „Книга” w Kijowie. Książka ta jest napisana w czysto psychoanalitycznym kluczu, składa się z trzech rozdziałów, z których każdy ma po kilka podrozdziałów.

Autorka poddała gruntownej analizie zarówno biografię O. Kobyłańskiej, wykorzystując prowadzone przez pisarkę dzienniki, jak i jej twórczość, rozpatrując je w kontekście psychoanalitycznych prac Z. Freuda, A. Adlera i K. G. Junga. Na tej podstawie wyciągnęła bardzo śmiały wniosek, iż twórczość literacka w życiu pisarki stanowi kompensację jej nierozwiązanych kompleksów z dzieciństwa, a w głównej mierze kompleksu maskulinizmu. Teza ta stanowi oś, wokół której badaczka konstruuje swoją monografię. Już w pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Autobiograficzne świadectwa Olgi Kobyłańskiej jak intencjonalne tło twórczości”, autorka „stawia diagnozę” pisarce, stwierdzając, że O. Kobyłańska, wychowywana przez autorytarnego ojca, który nie traktował kobiet jak pełnowartościowych członków społeczeństwa czy rodziny, nie rozwiązała pozytywnie kompleksu Edypa, jak również kompleksu kastracji. Uważa ona, że zaowocowało to regresem w rozwoju psychologicznym pisarki, a także fiksacją na narcystycznym stadium rozwoju.

Ma to oczywiście jaskrawe odzwierciedlenie w twórczości literackiej O. Kobyłańskiej, która, jak się rozumie samo przez się, jest formą kompensacji, ucieczki przed nieakceptowaną przez pisarkę rzeczywistością, w której przyszło jej żyć. Autorka konstatuje w jednym z podrozdziałów, iż dusząc się w atmosferze ograniczonej i duchowej ubogości, O. Kobyłańska uciekała od rzeczywistości, zanurzając się w świat fantazji, który był miejscem osobistego dojrzewania i wzrastania pisarki (s. 44). Rozdział ten, pełen interesujących analiz i diagnoz, postawionych przez autorkę O. Kobyłańskiej, pozostawia po sobie wrażenie, jak po lekturze podręcznika z zakresu psychopatologii, a nie pracy literaturoznawczej. Badaczka nie uniknęła pułapki, jaką niesie za sobą metodologia psychoanalityczna w literaturoznawstwie, a mianowicie, literaturoznawca zamienia się w psychoanalityka, zapominając, że brak mu kompetencji w tej dziedzinie, jak również specjalistycznego wykształcenia. Trzeba również zaznaczyć, że przedmiot badań – O. Kobyłańska – nie żyje. Nie da się więc zweryfikować, na ile zabiegi artystyczne i użyte środki wyrazu były celowym działaniem, a na ile stanowiły przejaw nieświadomych kompleksów wypartych przez pisarkę, co sugeruje H. Lewczenko. Interesująca pod względem badawczym, a tym samym niebudząca tak wielu zastrzeżeń, jest ostatnia część pierwszego rozdziału, zatytułowana „Miejsce chrześcijaństwa w indywidualnej mitologii Olgi Kobyłańskiej”. Badaczka przedstawia, jak pisarka łączyła ze sobą wiarę chrześcijańską i filozofię Friedricha Nietzschego, pod której wyraźnym wpływem się znajdowała. Stwierdza ona, że chrześcijaństwo stanowi bazową, archetypiczną matrycę, według której O. Kobyłańska projektowała swoją osobowość, i która stanowi ontologiczną podstawę jej twórczości (s. 45). Jaki więc stosunek do chrześcijaństwa ma w tym kontekście oportunistyczna filozofia F. Nietzschego? Zdaniem autorki, słowem–kluczem do zrozumienia postawy pisarki wobec niemieckiego filozofa jest indywidualność (chyba bardziej adekwatnym słowem w tym znaczeniu jest indywidualizm, a nie indywidualność). Nie ta wypaczona, zaprzeczająca istnieniu Boga, ale ta, która oznacza rozwój duchowości poszczególnej jednostki. To indywidualne pojmowanie Chrystusa i samej wiary w Niego rozwija i ubogaca człowieka, a nie konwencjonalna kościelna religijność. Według autorki to przeplatanie się chrześcijańskiego i nitscheańskiego dyskursu najbardziej widoczne jest w twórczości O. Kobyłańskiej. Według niej uzewnętrznia się to w przypadku postaci Natalki Werkowycz, bohaterki powieści „Царивна”. Jak dalej pisze H. Lewczenko, symbolem płytkiego rozumienia filozofii F. Nietzsche jest tu postać Orjadyna, który nie ma zasad moralnych i kieruje się wyłącznie swymi zachciankami. Natomiast Natalka jednoczy w sobie pewność swego przeznaczenia (Chrystus), jak również poczucie swej indywidualności i niepowtarzalności (głębsze rozumienie F. Nietzsche). Takie podobieństwo badaczka dostrzega również w postaciach Agłai-Felicitas Fedorenko (*За ситуаціями*).

Na szczególną uwagę zasługuje drugi i trzeci rozdział książki. Mamy tu, bowiem, do czynienia z głęboką i wnikliwą analizą archetypów, symboli i animizmu w twórczości O. Kobyłańskiej. Co prawda, H. Lewczenko po raz kolejny bawi się w psychiatrę pisarki, zbyt dosłownie projektując jej życie prywatne na twórczość i osobowość jej bohaterek. Jednakże teza, iż bohaterki w powieściach O. Koby-

łańskiej posiadają osobowość narcystyczną, która rozwija się i ewoluuje wraz z kolejnymi powieściami pisarki, rzuca nowe światło na jej twórczość. Autorka, całkiem słusznie, stara się podkreślić, że ewolucja wewnętrznego świata bohaterki O. Kobyłańskiej zaczyna się od tezy buty sobi ciliju, czyli traktować siebie jako cel własnego życia, wygłoszonej przez Natalkę Werkowycz, kończy zaś odnalezieniem idealnej miłości i idealnego mężczyzny, który jest w stanie zrozumieć i zaakceptować arystokratki ducha, jakimi są bohaterki O. Kobyłańskiej. Przykładem ostatniego jest historia Mani Obryńskiej z powieści *Через кладку*.

Trzeci rozdział pod tytułem „Nowelistyka Olgi Kobyłańskiej: narcyzm – animizm – symbolizm”, przykuwa uwagę czytelnika ciekawą analizą symboliki roślin, zwierząt, zjawisk przyrody i powiązanej z nimi jasnej i ciemnej strony ludzkiej psychiki. W świecie powieści O. Kobyłańskiej przyroda ściśle łączy się z życiem bohaterów, zwiastuje zarówno dobre jak i złe wydarzenia. Na uwagę zasługuje fragment, w którym przedstawiony jest bohater mający wrażliwą na głosy przyrody psychikę, przez co ulega destruktywnemu jej wpływowi (Sawa w powieści *Земля*). Wtedy przyroda wydobywa Cień z psychiki człowieka, czyli według terminologii K.G. Junga mroczną, złą stronę ludzkiego charakteru. Badaczka ukazuje jednocześnie sztukę O. Kobyłańskiej w operowaniu archetypami i symbolami w swych dziełach (znaczenie Księżyca w *Земли* czy *Мисячних людях*). Miejscami jednak można odnieść wrażenie, iż autorka zbyt zagłębia się w mitologię wyjaśniając znaczenie poszczególnych symboli, tak iż można pomyśleć, że mamy do czynienia z mitologiczną krytyką, a nie analizą twórczości w kluczu psychoanalitycznym, na którą wskazuje sam tytuł książki.

Książka ta jest z całą pewnością pogłębionym spojrzeniem na twórczość O. Kobyłańskiej, wnosi interesujące spostrzeżenia i wnioski na temat zarówno samej pisarki, jak i jej twórczości. Dość gruntownie przeprowadzona analiza pisarskiego dorobku O. Kobyłańskiej, w której znać obeznanie się z przedmiotem badań przez autorkę, pozostawia jednak po sobie niejednoznaczne wrażenie. Wyraźnie widać, że badaczka porzuciła zawód literaturoznawcy na rzecz psychoanalityka, co sprawia, że odbiorca ma wątpliwości czy przypadkiem nie jest to karta medyczna pacjenta, a nie praca literaturoznawcza? Kolejne zastrzeżenia budzi sama teoria, na której H. Lewczenko opiera swą książkę. Korzysta jedynie z teorii Z. Freuda, A. Adlera i K.G. Junga, które w pewnym sensie straciły swą aktualność, albowiem zostały rozwinięte lub obalone przez późniejszych psychoanalityków, takich jak K. Horney czy J. Lacan.

Praca niewątpliwie stanowi cenną pozycję literaturoznawczą w dziedzinie badań nad życiem i twórczością Olgi Kobyłańskiej, jest również interesująca z punktu widzenia zastosowanej metodologii psychoanalitycznej. Pomimo iż zastosowane przez autorkę teorie psychoanalityczne są nieco przestarzałe, otwiera to jednak drogę do poszukiwań innych, nowszych teorii, a także dla badań nad twórczością Olgi Kobyłańskiej.

Edyta Moskowicz
Instytut Filologii Słowiańskiej KUL